

**ANDRZEJ SZUJECKI**

## Zasoby przyrodnicze polskich lasów – wystąpienie na rozpoczęciu Sesji Naukowej 108 Zjazdu Delegatów Polskiego Towarzystwa Leśnego, Cedzyna 4 września 2008

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy Leśnicy!

Obecny Zjazd i Sesja Naukowa PTL odbywają się w miejscu, które zapisało się w historii naszego leśnictwa jako miejsce obrad i uchwał Zjazdu i Sesji Polskiego Towarzystwa Leśnego w roku 1987. Był to czas wielkich zagrożeń dla lasów, jakie zostały spowodowane niezwykle silnym naciskiem człowieka na drzewostany i losowymi zdarzeniami naturalnymi powodowanymi siłami przyrody. Do pierwszych należały przemysłowe zanieczyszczenia powietrza, schematyczna gospodarka leśna, nadmierne pozyskanie drewna oraz zanieczyszczenia dna lasu odpadami komunalnymi i przemysłowymi, do drugich zaś – gigantyczna gradacja brudnicy mniszki i jej konsekwencje, huragany oraz okiść.

Nic więc dziwnego, że 87 Zjazd Delegatów zajął się wówczas oceną stanu środowiska leśnego oraz rolą gospodarki leśnej w jego ochronie i kształtowaniu. Tematyka Sesji, podnosząc ocenę stanu środowiska leśnego, a nie tylko drzewostanów, stała się w pewnym sensie kontrowersyjna wobec podjętego wówczas przez Lasy Państwowe, a wspomaganego przez Rząd, projektu „Program rozwój leśnictwa do 1990 roku oraz oceny stanu zasobów leśnych, produkcji drewna i efektywności wykorzystania tych zasobów”. Kontrowersyjność polegała na tym, że o ile wymieniony program przyjmował za główny cel poprawę sił i środków technicznych i finansowych na rzecz porządkowania stanu sanitarnego lasu oraz walkę z czynnikami zagrażającymi, to tematyka Sesji dotyczyła szerszego horyzontu, zwracając uwagę na trwałe zmiany zachodzące w środowisku leśnym i ich konsekwencje przyrodnicze i gospodarcze.

W dyspozycji uczestników obrad znalazły się opracowania autorskie poświęcone działaniom na rzecz ochrony środowiska w poszczególnych OZLP, odnoszące się do podstawowych czynników wpływających na stan lasu, takich jak zmiany powierzchni leśnej, etat a użytkowanie, szkody przemysłowe, degradacja gleb, gradacje owadów i epidemie, rodzaje rębni, szkody od zwierzyny oraz profilaktyka w ochronie lasu, a zwłaszcza ogniskowo-kompleksowa metoda ochrony lasu. Opracowania te wyłoniły obraz fatalnego stanu zdrowotnego drzewostanów, degradacji środowiska i równocześnie ogromnego trudu leśników borykających się z różnymi rodzajami niedostatków. W uzupełnieniu tych raportów wygłoszono 8 referatów problemowych, z których 4 zajęły się wpływem różnych metod zagospodarowania lasu na stan środowiska leśnego, a trzy dotyczyły ekologicznego doskonalenia i odtwarzania środowiska leśnego. Wreszcie referat Dyrektora OZLP w Radomiu Ryszarda Wasiaka zapoznał zebranych z działaniami podejmowanymi przez gospodarzy Zjazdu na rzecz ochrony środowiska leśnego. W efekcie tych raportów i referatów oraz gorącej dyskusji szczególnie w kwestii przekształcania gospodarki leśnej z surowcowej na proekologiczną, która zrzekłaby się skrajnie eksploatacyjnych metod na rzecz bardziej bezpiecznych dla środowiska, podjęto uchwałę opublikowaną następnie w 1-2 numerze Sylwana w roku 1989.

W preambule uchwały czytamy m.in. *„Podkreślono dużą aktywność leśników polskich zwłaszcza w ostatnich latach, kiedy nasze lasy znalazły się w warunkach szczególnego zagrożenia. Równocześnie*

*uczestnicy Zjazdu poczuwają się do obowiązku zwrócenia powszechnej uwagi na narastające niebezpieczeństwo degradacji siedlisk leśnych, będące następstwem zakłócenia obiegu materii w przyrodzie w skali globalnej i lokalnej”.*

Wnioski adresowane zostały z jednakową mocą zarówno jako sprzeciw wobec antyeekologicznej działalności przemysłu, jak i wobec schematycznych metod zagospodarowania lasu. Z perspektywy czasu najistotniejszymi okazały się wnioski 4 i 5, które przytaczam w całości: „4. *Zakłócenie obiegu materii w przyrodzie nie ogranicza się do napływu substancji, które z racji swych właściwości chemicznych powodują zamieranie drzewostanów i degradację siedlisk. Ogromne straty materialne poniosło i ponosi środowisko leśne w wyniku jego wielowiekowej eksploatacji przez człowieka. Tradycyjny sposób prowadzenia gospodarki leśnej w warunkach pogarszającego się stanu środowiska i zwiększających się potrzeb na produkty lasu wymaga rewizji. Pilne staje się opracowanie bezpiecznych środowiskowo technologii prac leśnych i stworzenia nowego modelu prowadzenia gospodarki leśnej, który w większym stopniu odpowiadałby kryteriom ekologicznym, zabezpieczał trwałość produkcji leśnej i wielostronne funkcje lasu oraz spełniał rolę środowiskotwórczą w stosunku do całych obszarów cywilizacji.*

5. *Ważnym czynnikiem w udoskonaleniu zasad gospodarki leśnej jest określenie celów i założeń polityki leśnej, ściśle powiązanych ze strategią ochrony środowiska przyrodniczego i materialnego. Konieczne jest przy tym uwzględnienie istotniejszych elementów wiążących się ze strategią gospodarowania zasobami leśnymi w ustawie o lasach i gospodarce leśnej oraz w ustawach mających związek z leśnictwem (o ochronie środowiska, planowaniu przestrzennym, ochronie przyrody, ochronie zwierzęcy i prawie łowieckim itp.).”*

Można bez przesady stwierdzić, że treść cytowanych wniosków nadawała leśnictwu i gospodarce leśnej świeże spojrzenie na cele, które powinny podjąć w obliczu nowych wyzwań społecznych i cywilizacyjnych. Rzecz w tym, że jakkolwiek poglądy o potrzebie naturalizacji lasu pojawiły się już w końcu XIX wieku, to próba i projekt zmiany modelu gospodarki leśnej miał cechy realne, mimo iż równocześnie wybitne autorytety zapowiadały koniec lasu i leśnictwa, które, jak się wydawało, nie mogły przetrwać antyeekologicznej cywilizacji technicznej.

Należy dziś wyrazić uznanie 87 Zjazdowi PTL za jego wizjonerstwo, wyprzedzającą treść uchwały i wniosków w stosunku do rezolucji II Konferencji Ministerialnej Ochrony Lasów w Europie (Helsinki 1993), która, jak wiemy, stała się siłą twórczą zmiany polityki leśnej w Europie i na świecie. Wielka szkoda, że wielu autorów opisujących przemianę w polityce leśnej powołuje się na proces helsiński zapominając o własnym rodowodzie.

Nie zawsze łatwo jest znaleźć powiązanie między przyczyną a skutkiem. Można jednak domniemywać, że uchwała, o której wspomniałem, dała wsparcie moralne i rzeczowe twórcom Ustawy o Lasach z 1991 roku i jej nowelizacji z roku 1997. Znajdujące się w Ustawie postanowienia o uznaniu gospodarki leśnej jako wielofunkcyjnej; ekosystemu, a nie drzewostanu, jako jej obiektu; trwałości lasu, a nie maksymalnego zysku, jako jej celu odpowiadają intencji uchwał wspomnianego Zjazdu Towarzystwa.

Mimo iż trwa spór czy i w jakim stopniu możliwe jest godzenie różnych funkcji lasu w stosunku do jego obszaru, to można już zaryzykować twierdzenie, że w zakresie koncepcji wieloobszarowej ochrony przyrody i prawnych podstaw leśnictwa wielofunkcyjnego, Polska nie tylko nie pozostaje w tyle za Europą, ale raczej ją wyprzedziła. Leśnictwo polskie przez wprowadzenie programów ochrony przyrody w planach urządzania lasu i organizację leśnych kompleksów promocyjnych wykonała zadania, które społeczność europejska dużo później, w innej formie i zakresie ujęła w dyrektywie siedliskowej i dyrektywie ptasiej. Słuszność tej polityki została potwierdzona przez Kongres Leśników Polskich i opinię międzynarodową, a 87 Zjazd PTL w Cedzynie ma w tym swój udział. Jeśli zaś obecnie powstały pewne trudności i nieporozu-

mienia właśnie w sprawie wprowadzenia w życie tych dyrektyw znanych jako program Natura 2000, to nie wynikają one z winy leśnictwa, ale z nieuzasadnionego braku zaufania niektórych gremiów przyrodniczych do gospodarki leśnej jako realizatora zadań konserwatorskiej i wielkoobszarowej ochrony przyrody, co zagraża skuteczności zarządzania tym obszarem.

Mamy więc prawo i nadzieję oczekiwać, że obecny 108 Zjazd PTL i Sesja Naukowa będą kontynuować politykę ochrony przyrody leśnej w duchu 87 Zjazdu. Właściwe rozumienie, kształtowanie i ochrona leśnej różnorodności powinna następować w symetrii z wielostronnymi zadaniami leśnictwa, szczególnie na styku: programy ochrony przyrody w planach urządzania lasu – program Natura 2000 – funkcje społeczne – funkcje produkcyjne. Ogromną rolę w tym zadaniu mogą i powinny spełniać leśne kompleksy promocyjne. Ich dotychczasowe niekwestionowane sukcesy edukacyjne nie wypełniają zadań, do których zostały zobowiązane Ustawą o lasach – promocji nowych technologii odpowiadających potrzebom leśnictwa wielofunkcyjnego i ekologicznemu aspektowi trwale zrównoważonej gospodarki leśnej.

Głęboko wierzę, że podobnie jak przed laty, Towarzystwo wypracuje pogląd krytyczny i twórczy na poruszone problemy i zamknie go przesłanką politycznie skuteczną. Tę Sesji Naukowej i Zjazdowi serdecznie życzę.